

Z okazji uroczystego otwarcia nowego roku szkolnego 1960/61 Komitet Wojewódzki Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej w Poznaniu składa najlepsze życzenia nauczycielom i wychowawcom w trudnej pracy nad kształceniem i wychowywaniem nowego pokolenia dla dobra naszej Ludowej Ojczyzny.

Młodzieży życzymy wytrwałości i pilności w zdobywaniu jak najlepszych wyników w nauce.

KOMITET WOJEWÓDZKI
POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ
PARTII ROBOTNICZEJ
W POZNANIU



Rok XVI
Wydanie AB

Poznań
czwartek, 1 września 1960

Cena 50 gr
Nr 209 (5157)

Edmund Męclewski

WE WRZEŚNIU O GRUNWALDZIE

Wrzesień — symbol klęski, Grunwald — zwycięstwa. Ostrzeżenie i przykład. To też wydaje się, że w rocznicę września 1939, w rozpamiętywaniach o dniach okupacji, patrzeć trzeba jednocześnie na rocznicę grunwaldzką, jest bowiem związek polityczny w tych datach i pojęciach. Można w dziejach Polski znaleźć dwa Grunwaldy, jeżeli pod pojęciem Grunwaldu doszukiwać się będziemy nie tylko konkretnej daty historycznej, ale określonej, politycznej treści. Treść ta właśnie związana jest z ową konkretną datą — Grunwaldem z roku 1410, Grunwaldem Jagielly, zwycięstwem wojsk polskich, ale także litewskich, ruskich i czeskich. Grunwaldem klęski wojującego i zaborczego krzyżactwa i agresji antypolskiej.

Dziś manifestacja w Luboniu

Dziś, w 21 rocznicę napaści hitlerowskiej na Polskę, ludność powiatu poznańskiego za manifestuje swoją wolę walki przeciwko wojnie i przeciwko odradzającemu się w NRF militarystom i rewizjonizmowi.

O godzinie 19 przy ul. Pułaskiego w Luboniu zbiorą się delegacje zakładów pracy, wojska, Związku Młodzieży Socjalistycznej, harcerstwa, robotnicy PGR-ów, O 19.30 ruszy w stronę byłego obozu koncentracyjnego pochód. O godz. 20 rozpocznie się wielki wiec ludności. Przemawiać będzie sekretarz Komitetu Powiatowego PZPR — Mieczysław Długi. Delegacje złożą wieńce przed pomnikiem i „ścianą śmierci”.

Uroczystość zakończy występ połączonych chorów lubońskich. (jk)

Po wrześniu 1939 i potwornych prześlaciach wojny Grunwaldem drugim, jest rok 1945, rok wielkiego zwycięstwa zjednoczonych sojuszników nad barbarzyńskim zaborczym faszyzmem, nad pruskim militarystą, nad groźbą wyniszczenia słowiańskiego świata.

My Polacy, zawsze wielką przywiązywaliśmy wagę do rocznicy Grunwaldu. Dała ta wielkopolska nie tylko samemu orężnym zwycięstwem, ale jego konsekwencjami, sięgającymi na kilka stuleci, zahamowaniem niemieckiego parcia na Wschód, powstrzymaniem fali germanizacji, zalewającej ziemie macierzyste Polski.

Stąd najbardziej znaną powieścią polskiego pisarza są właśnie sienkiewiczowskie „Krzyżacy” — pieśń Grunwaldu, stał w 1910 r. w pięć setną rocznicę Grunwaldu — owe wielkie grunwaldzkie uroczystości w należącej wówczas do Austrii Krakowie, przy pomniku ufundowanym przez wielkiego patriotę i wielkiego pianistę Ignacego Paderewskiego. I stąd też odbyte nie

dawno wielkie uroczystości związane z obchodem 550 rocznicy Grunwaldu.

Wrzesień 1939... Gdy wspominalimy o rocznicy z roku 1910 i naszej z 1960, kiedy porównujemy pojęcie dwu Grunwaldów — tego z 1410 i tego z 1945 — powinniśmy też zauważyć najistotniejsze różnice pomiędzy treścią tych dat i doszukać się w nich owej pełnej idei grunwaldzkiej, która powinna nasycić nasze przyszłe, najbliższe dzieje myśla polityczną o polskiej racji stanu.

Różnica pomiędzy rocznicą obchodzoną przed pół wiekiem, a dzisiejszą jest oczywista: tamta — w niewoli, pełnej smutnych przewidywań i tylko nadziei, ta — w wolności, pełnej myśli jasnych o dalszym rozwoju naszej Ojczyzny. Tamta — szukająca siły w wielkiej dacie przeszłości — ta, łącząca myśli o przyszłości.

Treść Grunwaldu, treść idei grunwaldzkiej, jakiej doszukujemy się dzisiaj, w roku 1960, jest treścią twórczą i optymistyczną. Jest to treść wielkiej nauki i doświadczenia historii, treść wywalczona krwią pokoleń z naszym wiarą, nie, krwią przelaną nie radarem i zwycięsko, treść związana z decyzją: już nigdy więcej. Idea grunwaldzka, jaką widzimy i czytamy dzisiaj, spoglądając — na tło września 1939 roku — na daty 1410 i 1945 jest treścią zwycięstwa prawdziwego, bo niesionego z poia bitwy w pokój, w codzienne życie narodu. Obie te daty wycisnęły piętno na swych czasach, jednak pogrom hitleryzmu — równie drugoczący jak wówczas Krzyżaków — był i jest najbrzmieniowszym w skutkach politycznych. Stworzone w wyniku zwycięstwa warunki dla zlikwidowania militarysty pruskiej, a dla nas warunki egzystencji narodowej i państwowej, warunki rozwoju i siły.

Nie sięgając szerzej ni głębiej, spróbujemy kilka jeszcze myśli dla nas ważnych na tym tle sformułować. Powrót na wydierane nam w ciągu wieków ziemie macierzyste Polski — to właśnie konsekwencja wniosków z września, konsekwencja naj-mądrzejsza i najważniejsza na szego polskiego współczesnego Grunwaldu. Najważniejsza — gdyż jest to wygranie pokoju, wykorzystanie zwycięstwa orężnego, zabezpieczenie sobie przyszłości.

Jedność narodu, jedność wszystkich Polaków, gdziekolwiek by ich rzuciły losy, jedność w tej najważniejszej dla bytu narodowego i państwowego sprawie — oto konsekwencja następna, równie doniosła. Naród zjednoczonych na swej granicy zachodniej,

Huta „Szczecin“ wykonała plan 5-letni

29 ubm. huta „Szczecin“ wykonała zadania przypadające na nią w planie 5-letnim.

Sukces ten to przede wszystkim wynik przeprowadzonej przebudowy i modernizacji zakładu, ulepszenia organizacji pracy oraz podniesienia kwalifikacji zawodowych załogi. PAP

naród budujący od nowa życie na ziemiach macierzystych, gdzie Mieszko I i Chrobry zakładali fundamenty pod nasz dom, naród który widzi swą przyszłość, swe bezpieczeństwo i swą nową wielkość w oparciu o tę granicę — ten naród dowiódł, iż nauki historii zapadły mu głęboko do serca i rozumu.

Jest to naród zjednoczony wokół sprawy słusznej i wokół idei.

Zjednoczył go nauki z września 1939 r. (ZAP)

Uroczystości „Dnia Energetyka“

Wielotysięczna armia energetyków polskich obchodziła wczoraj swoje święto — „Dzień Energetyka”. Szczególnie uroczyste dzień ten świętowali energetycy dolnośląscy.

W stolicy Dolnego Śląska — we Wrocławiu — w wielkiej sali Teatru Polskiego im. Zapolskiej odbyła się centralna akademii, w której udział wzięli przedstawiciele kierownictwa partii i rządu. Na akademii zastępcy energetycy otrzymali wysokie odznaczenia państwowe, a zakłady energetyczne okręgu dolnośląskiego — odznaki 15-lecia Dolnego Śląska. (PAP)

W Poznańskim nowy rok szkolny rozpoczyna pół miliona dzieci



Blisko pół miliona dzieci i młodzieży ze szkół podstawowych, ogólnokształcących (około 30 tysięcy), zawodowych — (w samych liceach — 30 tysięcy) rozpoczyna dziś o godz. 8 rano, zarówno w Poznaniu jak i w województwie, nowy rok szkolny. W tych uroczystościach wezmą udział przedstawiciele partii, stronnictw politycznych, władz i organizacji społecznych, nie mówiąc już o nauczycielstwie i rodzicach, dla których dzień ten jest także wielkim przeżyciem. W godzinę później wszyscy uczestnicy inauguracji roku szkolnego wysłuchają okolicznościowego przemówienia radiowego Ministra Oświaty. Najwięcej jednak emocji doświadczą 36 tysięcy siedmiolatków, którzy po raz pierwszy w swoim życiu przekroczą progi pięknie odnowionych i udekorowanych szkół. (emp)

Fot. — K. Przychodźki

Pierwsze emocje lekkoatletyczne

Srebrny medal „złotej“ Eli



Wczoraj Polacy odnotowali największy dotychczas sukces w Igrzyskach XVII Olimpiady. Elżbieta Krzesińska w skoku w dal zdobyła srebrny medal, wynikiem 6,27. Do złotego medalu w Melbourne Polka dodała wczoraj srebrny. Sukces to niewątpliwie, boć przecież nie często zawodnicy zdobywają dwa, tak dobre miejsca w dwóch, kolejnych olimpiadach, tym bardziej, że Polka w okresie między olimpiadami miała w startach prawie 2-letnią przerwę. Spośród naszych lekkoatletów najlepiej spisali się: Sosgórnik w pchnięciu kulą (6 miejsce), Foik na 100 m (wywalczył półfinał). Na 5.000 m do finału zakwalifikował się Zimny, a Jochman odpadł.

800-metrowcy, płotkarze (400 m) i płotkarki (80 m) odpadli we wstępnych biegach. Bokserzy: Adamski i Walasek wygrali swoje walki, we florecie kobiet, Pawlasowa i Julito przebrnęli przez pierwsze eliminacje. Poniżej szczegółowe relacje z tych oraz innych wczorajszych wydarzeń na rzymskiej Olimpiadzie:

W skoku w dal kobiet do finału zakwalifikowała się 17 zawodniczek, w tym wszystkie

Polki: Krzesińska, Chojnacka i Bibro. Minimum kwalifikacyjne wynosiło 5,80 m. W finale do ostatecznej rozgrywki weszło 6 zawodniczek: — Krepkina (ZSRR), która skoczyła 6,22 m, Niemki: Claus — 6,21, Junkers — 6,17, Krzesińska — 6,17, Hoffmann — 6,11 i Radzenko (ZSRR) — 6,11.

W ostatecznej rozgrywce, za wodniczką oddały po 3 skoki. W pierwszej kolejce Krzesińska skoczyła 6,25, drugi skok spaliła, a w trzecim osiągnęła odległość 6,27. W drugiej kolejce wspaniale skoczyła Krepkina — 6,37, odbierając Krzesińskiej rekord olimpijski. Po tym skoku, Niemka, Claus — spaliła.

Zadna z zawodniczek nie poprawiła już wyników. „Złota“ Ela z Melbourne zdobyła tym razem srebrny medal; pierwszy srebrny dla Polski na Igrzyskach w Rzymie.

Oto wyniki: złoty medal — Krepkina (ZSRR) — 6,37; srebrny — KRZESIŃSKA — 6,27; brązowy — rekordzistka świata — Niemka Claus — 6,21, 4. Junkers (Niemcy) — 6,19, 5. Radzenko (ZSRR) — 6,16, 6. Hoffmann (Niemcy) — 6,11 m.

FOIK W PÓLFINALE

W biegu 100 m na starcie stanął nasz Foik, eliminując w przedbiegach m.in. Germara (Niemcy). Foik wygrał IX przedbieg w czasie 10,5 sek. W ćwierćfinałach Foik zajął trzecie miejsce, kwalifikując się do półfinału. Polak powtórzył więc swój sukces z Melbourne. Niemiec Hary pobił wynikiem 10,2 sek. dotychczasowy rekord olimpijski.

ORYWAŁ ODPADŁ

Nie powiodło się Polakom w biegu na 800 m. Poznaniak Orywał odpadł w VII przedbiegu, zajmując w słabym czasie 1:55,8, dopiero 6 miejsce. Lewandowski również odpadł. Zajął 4 miejsce (1:51,6) w VI przedbiegu. Jedynie Makomski w I serii zakwalifikował się do ćwierćfinału (czas — 1:52,5, miejsce 3). W swoim ćwierćfinale zajął 4 miejsce i odpadł z konkurencji. Sensacją było wyeliminowanie w przedbiegach Anglika, Hewsona.

PŁOTKARZE SŁABO

W eliminacjach biegu na 400 m ppł. startowali dwaj Polacy. Król w pierwszym przedbiegu oraz Kumiszeze w szóstym. Obaj Polacy zajęli piąte miejsce i zostali wyeliminowani.

SOSGÓRNIK — SZÓSTY

W finale, w pchnięciu kulą pośród 13 lekkoatletów znalazł się Polak, Sosgórnik. Jego wynik — 17,06. Kwiatkowski odpadł w eliminacjach (16,72), podobnie, jak rekordzista Europy, Anglik, Rowe (16,68). W finale Sosgórnik osiągnął wielki sukces. Wynikiem 17,57 zakwalifikował się wraz z Amerykanami: O'Brienem (19,11), Longiem (18,88), Niederem (18,77), Lipensem (ZSRR) — 17,90 i Lindsay'em (Anglia) — 17,80 do szóstej finałowej. Zajął on ostatecznie 6, punktowane miejsce.

Medalami — co było do przewidzenia, podzielili się Amerykanie. (Dokończenie na str. 6)

WIEKOPOLSKI

Redaktor naczelny — Leonard Wąchalski, zastępca redaktora naczelnego i kierownik działu publicystyki — Eugeniusz Kitzmann, sekretarz redakcji — Marian Flejsterowicz i Wiesław Porzycki, kierownicy działów: miejskiego — Eugeniusz Cofa, sportowego — Tadeusz Kaczmarek, terenowego — Józef Plepiżyk.

Drستیjszy serwis informacyjny-polityczny do druku przygotował Feliks Bilos.

Jak pracował Sejm

31 ustaw — 178 wystąpień poselskich

Zanim komisje rozpoczną pierwsze, powakacyjne posiedzenia, a Sejm zbierze się na obrady plenarne, przypomnijmy pokrótce, jak przebiegały jego prace w bieżącym roku.

Podczas sesji budżetowej (do 17 lutego br.) Sejm odbył 6 posiedzeń plenar-

nych. Głos zabrało 127 posłów. Następną z kolei, wiosną na sesję trwała od 31 marca do 14 czerwca, Przemawiało 51 posłów.

W sesji budżetowej Sejm uchwalił 21 ustaw, w wiosennej 10 (od maja 1957 roku Rada Państwa ani razu nie skorzystała z prawa wydawania dekretów w przerwach między sesjami).

Jakim zagadnieniom poświęcone były ustawy? 16 z nich dotyczyło zagadnień gospodarczych, 7 — zagadnień prawnych (w tym takie jak ustawa o zwalczaniu alkoholizmu, Kodeks Postępowania Administracyjnego oraz ustawa dot. ubezpieczeń społecznych); 3 ustawy ujmowały zagadnienia wymiaru sprawiedliwości i sądownictwa, 2 — sprawy wojskowe (o akademiach wojskowych i o znakach polskich sił zbrojnych).

W czasie sesji budżetowej 19 stałych komisji sejmowych oraz Nadzwyczajna Komisja Ziem Zachodnich odbyły 114 posiedzeń i wypracowały 225 dezyderatów do rządu zwracających uwagę na problemy wymagające szczególnego rozpatrzenia. W sesji wiosennej odbyły się 52 posiedzenia komisji, w czasie których wypracowano 17 dezyderatów.

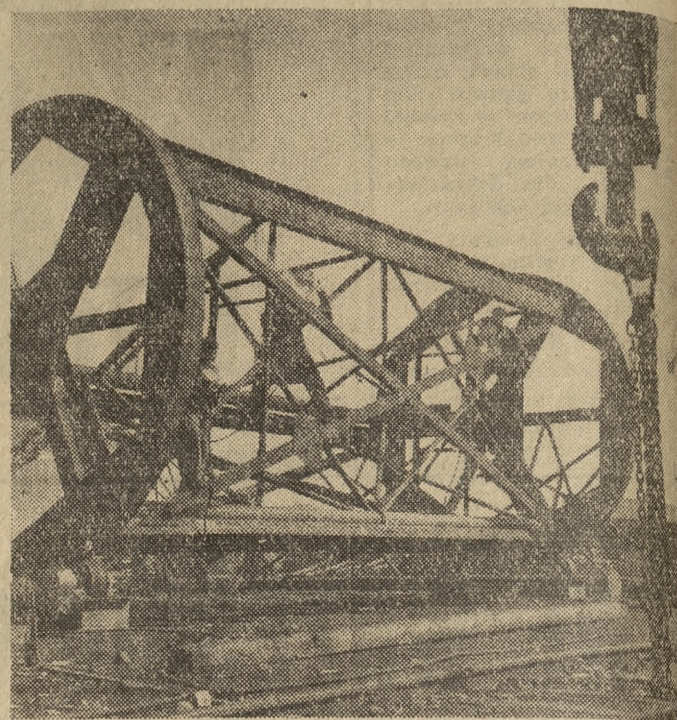
W przerwie między sesjami komisje nie zaprzestały pracy, obradując na 27 posiedze-

niach (wystosowano 15 dezyderatów).

Najczęściej obradowały: Komisja Zdrowia i Kultury Fizycznej (19 posiedzeń, 17 dezyderatów), Komisja Przemysłu Ciężkiego, Chemicznego i Górnictwa (16 posiedzeń, 35 dezyderatów), 15 posiedzeń od była Komisja Oświaty i Nauki (18 dezyderatów) oraz Komisja Planu Gospodarczego, Budżetu i Finansów (9 dezyderatów), Komisja Rolnictwa i Przemysłu Spożywczego zaś — 14 posiedzeń (19 dezyderatów).

W okresie sesji wiosennej odbyło się — licząc od początku kadencji Sejmu — tysięczne posiedzenie komisji. Łącznie od 1957 roku, (w okresie siedmiu sesji) komisje odbyły 1.011 posiedzeń. (API)

Dla telewizji



Zabrski „Mostostal” buduje dla Bydgoskiego Ośrodka Nadawczego 317-metrowy maszt telewizyjny — największy w kraju i jeden z najwyższych w Europie. Składa się on z 42 członów łączonych śrubami, całkowity ciężar — 275 ton. Konstruktorom tego kolosa jest inż. Jan Polak. Dużo kłopotu sprawi przetransportowanie poszczególnych członów z Zabrza na miejsce montażu w Bydgoszczy. Ponieważ członów przekraczają szerokość wagonów, PKP musi zabezpieczyć śladem tory na czas przejazdu ładunku. Na zdjęciu: fragment montażu poszczególnych członów.

CAF — fot. Jakubowski

Ekonomiczna mobilizacja ludności w Kongo

Ekonomiczna mobilizacja ludności wschodniej prowincji Konga, dekolonizacja nazw ulic w Stanleyville, obowiązek składania cennych metali w centralnym banku kongijskim — oto trzy zasadnicze decyzje powzięte w poniedziałek w Stanleyville przez premiera Lumumbę i radę wschodniej prowincji Konga.

Męczeńska śmierć francuskiej lekarki

Prasa francuska poświęca obszernie artykuły tragicznej śmierci 27-letniej lekarki z Nancy, Marie-Therese Vauthier.

W 1957 r. podczas epidemii paraliżu dziecięcego lekarka odmówiła poddania się szczepieniu ochronnemu, ponieważ we Francji brakowało wówczas surowicy i dalej pielęgnowała chore dzieci. Wkrótce sama padła ofiarą tej groźnej choroby. Od 23 maja 1957 r. Marie-Therese Vauthier pozostawała unieruchomiona w „stalowych płucach”. Męka jej trwała przeszło 3 lata.

W tych dniach bohaterka lekarka zmarła. Swe poświęcenie opłaciła życiem.

Tysiące mieszkańców Nancy odprowadzało zwłoki Marie-Therese Vauthier na cmentarz. Rząd francuski odznaczył ją pośmiertnie kawalerskim krzyżem służby zdrowia.

PAP

Mobilizacja ekonomiczna wyrazi się w tworzeniu spółdzielni produkcyjnych, zatrudnieniu bezrobotnych oraz w budowie przemysłu przetwórczego.

Obowiązek składania w kasach pancernych banku centralnego cennych metali został uzasadniony istniejącym obecnie przemysłem złota do Ruanda-Urundi. (PAP)

1250 tablic astronomicznych

Leningradzki instytut astronomii teoretycznej Radzieckiej Akademii Nauk zakończył prace nad wydaniem 15 zbioru „tablic astronomicznych małych planet”. Prace te wykonuje instytut od 15 lat na zlecenie międzynarodowych uni astronomicznych.

Instytut leningradzki przygotowuje tablice dostarcza obserwatoriom astronomicznym na całym świecie. Znajdują się w nich dane o położeniu 1250 małych planet, które można będzie oglądać w 1961 roku. (PAP)

Aktyw nauczycielski omawia plany

W przeddzień rozpoczęcia roku szkolnego spotkali się aktywni nauczycielski powiatu po znańskiego z kierownictwem Partii i władz, by omówić najważniejsze zadania czekające nauczycieli. W spotkaniu, które upłynęło w serdecznej atmosferze, uczestniczyli: kierownik Wydziału Oświaty Komitetu Wojewódzkiego PZPR — Edward Hałas, sekretarz Komitetu Powiatowego PZPR — Mieczysław Długi i Marian Jakubowicz, przewodniczący Komitetu Miejskiego i Powiatowego SD — Dobromir Osiński, przewodniczący Prezydium PRN — Józef Wroniak. (JK)

Rozpoczyna się rok szkolny

Mówi wicekurator inż. Jan Pająk

Z okazji nowego roku szkolnego zwróciliśmy się do inż. Jana Pajaka — wicekuratora Poznańskiego Okręgu Szkolnego z prośbą o podzielenie się z naszymi Czytelnikami prognozą na szkolne jutro. Ponieważ inż. Jan Pająk od 10 lat patronuje szkolnictwu zawodowemu, większą część naszej rozmowy poświęciliśmy temu zagadnieniu.

Nowe placówki

— Jak w bieżącym roku wygląda nabór do szkół zawodowych?

— Jeszcze sześć, siedem lat temu mieliśmy kłopoty. W tym roku w Poznaniu musieliśmy odrzucić 2875 zgłoszonych z powodu braku miejsc! Nie znaczy to wcale, że ta młodzież została na ulicy. Wchłonęły ją w dużej mierze licea ogólnokształcące. Jednak fakt, że szkoły zawodowe stały się tak atrakcyjne dla młodzieży, świadczy o rozwinęciu jej zmysłu praktycznego, chęci szybkiego zdobycia konkretnego zawodu. Ranga szkół zawodowych — szczególnie technicznych — wzrasta zresztą proporcjonalnie do rozwoju techniki w naszym kraju. Wzrastać więc będzie w dalszym ciągu.

— Czy w najbliższym roku szkolnym zostaną otwarte w naszym województwie jakieś nowe szkoły zawodowe?

— Tak. Technikum Ekonomiczne w Kole i Technikum Przemysłowe dla dziewcząt przy Przetwórnicy Owoców w Międzybóżu. Otwieramy też

w pięciu miejscowościach — Jarocinie, Gnieźnie, Rawiczu, Poznaniu i Krotoszynie — tzw. ośrodki kształcenia zawodowego. W ubiegłym roku prowadziliśmy eksperymentalnie jeden taki ośrodek z dobrymi rezultatami. Wprowadzamy więc tę nową instytucję szerzej w życie. Praca takiego ośrodka polega na pogłębianiu wiedzy ściśle zawodowej wśród uczniów szkół dokształcających, gdzie jak wiadomo, młodzież otrzymuje wiadomości typu raczej ogólnego. Okres trwania kursu przewidziany jest na kilka tygodni. Młodzież, rekrutująca się z poszczególnych rejonów, będzie w tym czasie mieszkala w internatach. Kontynuujemy też otwieranie na terenie województwa filii Techników dla pracujących.

W małych miasteczkach zaczynamy tworzyć (z perspektywą rozszerzenia tego typu nauczania), tak zwane szkoły przysposobienia zawodowego przeznaczające dla młodzieży od lat 14, która nie miała okazji czy warunków dostać się do innego typu szkół. Szkoły te będą przysposabiać do zawodu i po ich ukończeniu absolwent będzie mógł kontynuować wykształcenie w szkole zasadniczej.

Nie tylko interes osobisty

— W jakim kierunku pójdzie dalszy rozwój szkolnictwa zawodowego?

— Dużo mają do zrobienia w tym względzie zakłady pracy. Rozszerzenie szkolenia zawodowego na coraz szersze kręgi młodzieży — szczególnie młodzieży pracującej — leży zarówno w jej interesie osobistym jak i w interesie naszej gospodarki narodowej, a więc poszczególnych fabryk i zakładów. Toteż uważam, że rozwój szkolnictwa zawodowego powinien pójść w kierunku zwiększenia liczby techników przyzakładowych. Mamy ich w tej chwili na terenie naszego województwa zaledwie siedem. W zasadzie każdy zakład zatrudniający ponad 500 pracowników winien dążyć do otwarcia technikum.

Kadry... kadry...

— Do powstawania zainteresowań zawodowych przyczyniają się w dużej mierze lekcje zajęć praktycznych — których w tym roku ma być w szkołach podstawowych więcej niż do tej pory. Jak sprawa ta będzie wyglądać w bieżącym roku szkolnym?

— Politechnizacja nauki spędza nam wszystkim od dłuższego czasu sen z powiek. Jej pełny rozwój determinowany jest wieloma obiektyw-

nymi trudnościami, które z roku na rok staramy się pokonywać. Pierwsza z nich, to ciasnota budynków szkolnych. Trudno w tych warunkach wykreślić izbę na warsztaty szkolne. Posiadają je tylko nowe szkoły. Brak warsztatów staramy się więc zastąpić innymi formami zajęć praktycznych. Na wsi jest to praca na działkach przyszkolnych, w mieście działalność kół zainteresowań. Jeszcze inną formą tego typu są prace społecznie użyteczne, jak sadzenie drzewek, pomoc przy żniwach, porządkowanie boisk szkolnych itd.

Drugą poważną trudnością w należytnym prowadzeniu zajęć praktycznych jest brak kadr. Wydałoby się polecenie, aby inspektorzy korzystali w tym względzie z pomocy fachowców — rodziców, którzy z powodzeniem mogą prowadzić szereg kółek technicznych przy szkole. Praca ta będzie opłacana według stawek przewidzianych dla instruktorów. W naszych planach na przyszłość pragniemy wyłonić kadrę fachowców dla tej ważnej dziedziny pracy szkolnej spośród absolwentów techników, przeszkalając ich na jakimś półrocznym studium pedagogicznym.

— Dziękujemy, Panie Inżynierze, życząc równocześnie wszystkim nauczycielom i młodzieży szkolnej jak największych sukcesów w nowym roku szkolnym!

Rozmawiała Zofia Andrzejewska

ZE ŚWIATA POLITYKI

Hipokryzja

Po zjeździe odwetowców w NRF

Od dawna już przywykliśmy do tego, że niemal w każdą sobotę i niedzielę różni pogrobowcy Hitlera pleniący się bujnie w NRF, urządzają jakąś rewizjonistyczną hecę.

Jednakże ostatnie widowisko, urządzone w ubiegłą sobotę i niedzielę w Dusseldorfie, ukazało nam istotną treść polityki bońskiej. Zjechało tam specjalnymi pocągami i autokarami około 60 tys. odwetowców, zwanych się „Górnoślązakami”. Po raz pierwszy witano ostentacyjnie przedstawicieli Bundeswehry, owiej też laźnej, a wkrótce już atomowej pięści, za pośrednictwem której planuje się dochodzić swych ekspansyjnych roszczeń. Najwyższe władze NRF, w zastępstwie przebywającego na urlopie Adenauera, reprezentował wicekanclerz i minister gospodarki dr Erhard.

FERMENT NIENAWIŚCI

Jego przemówienie rozpaliło do białości 60-tysięczny tłum odwetowców. Boński wicekanclerz — jak po dają świadectwo spotkania — aż pienieł się gdy mówił o Górny Śląsku, Katowicach, Bytomiu, Bielsku-Białej, Cieszyńsku, Nysie i Opolu, jako o kraju niemieckim, z którego NRF nie myśli zrezygnować. „Kto widział owego jowialnie się gładzącego otyłego, o nalanej twarzy wicekanclerza NRF, krztuszącego się wprost zwrotami o niełatwionej hipotezie 12 milionów niemieckich przesiedleńców, temu nie trudno o reminiscencje z przeszłości” — pisze korespondent PAP — red. Kaszycki.

Istotnie, daleko zabrnęli już bońscy odwetowcy, jeśli przez usta wicekanclerza NRF przeszły słowa o „krzywdach”, jakie spotykały Niemców ze strony Polski i Związku Radzieckiego. Trzeba nie lada hipokryzji, żeby mówić to w 15 lat po epoce pieców, katowni i masowych egzekucji...

UCZUCIA NIEPOKOJU

Słowa jakie padały z dusseldorfskiej trybuny rozległy się szerokim echem w Europie, wywołując uczucia niepokoju i bolesnych wspomnień nie tak odległych przecież wydarzeń.

Paryski „Combat” pisze na ten temat: „Erhard utrzymywał, że Śląsk jest niemiecki, że Bytom, Nysa i Opole mają świadczyć o nie mieckim, nie zaś o polskim stylu życia, oraz że fakt pozostawiania Śląska pod administracją polską nie może zmienić postaci rzeczy (...). W każdym razie należy przypominąć, że gen. de Gaulle osobiście i jednoznacznie uznawał słusność granicy na Odrze i Nysie. Poza tym ludność zamieszkała teraz Śląsk jest czy sto polska. Stworzony przez nią tryb życia jest czysto polski. Dzieje się to na ziemiach, które ongiś do Polski należały. Nieuznawanie tego faktu oznacza kultywowanie w sercu Europy najniebezpieczniejsze-

Powrót Frankensteina

Czym się skończy „cud gospodarczy“ NRF?

Frankenstein to postać filmowa pierwszego robota stworzonego przez człowieka, który samym pojawieniem się wywołał w widzach odruchy przerażenia. Szczególnie silna była reakcja widzów, kiedy zainstalowana w robocie aparatura zawodziła, a mechanizm zaczynał działać wbrew intencjom jego twórców.

Można więc wyobrazić sobie, jak szokująco na współczesną widownię podziałały seansy filmowe o odrodzeniu się zwiłokrotnionego Frankensteina — symbolizującego zremilitaryzowane państwo zachodnoniemieckie.

Zespół środków i czynników objętych planem Marshalla zaczął działać w Niemczech zachodnich około 1952 r. Po niedługo można było już określić ten okres jako poczdamski. W tym czasie postępował, choć coraz już wolniej, demontaż parku maszynowego w zachodnoniemieckim przemyśle zbrojeniowym i kluczowym, rozwiązywano kartele i inne monopolistyczne organizacje gospodarcze, a pomoc udzielana tej części Niemiec ograniczała się niemal jedynie do przydziału środków pieniężnych na pokrycie kosztów importu żywności i niezbędnych towarów potrzebnych do odbudowania i utrzymania zdolności produkcyjnej państwa.

Dla przeciwnie, przeciwnie założenia leżały u podstaw planu Marshalla, którego celem gospodarczym było przywrócenie do życia i umożliwienie szybkiego rozwoju przemysłowi zachodnoniemieckiemu.

Pomoc i opieka amerykańska umożliwiły Niemcom Zachodnim tak szybką rekonstrukcję i rozwój przemysłu, że sami Niemcy byli skłonni do określenia nowej koniunktury jako — cudu gospodarczego.

Na własnych nogach

Pracujący już na pełnych obrotach przemysł zachodnoniemiecki umożliwił pełne zatrudnienie siły roboczej. Szybko wzrastał dochód narodowy, a warunki bytowe ludności, choć w różnym stopniu, uległy poprawie. Eksport artykułów przemysłowych pozwolił Niemcom Zachodnim zająć w krótkim czasie przodującą pozycję na światowym rynku kapitalistycznym. Silne gospodarczo Niemcy Zachodnie, w miarę pomyślnego rozwoju, stawały się też równie ważnym partnerem w gronie wielkich państw kapitalistycznych, a nawet niebezpiecznym dla nich konkurentem.

Równolegle w przemyśle zachodnoniemieckim następowała bardzo poważna zmiana w układzie stosunków własności — produkcyjnych oraz w samej strukturze technicznej produkcji przemysłowej. Zmiany te w końcowym efekcie wzmocniły potencjał gospodarczy NRF, równocześnie jednak oddawały w coraz większym stopniu dyspozycję życiem politycznym kraju stosunko-

Polonia argentyńska na nasze szkoły

Polonia argentyńska podjęła w roku ubiegłym próbe pokrycia wydatków na potrzeby społeczno-kulturalne w drodze dobrowolnego opodatkowania się na Fundusz Społeczny. Postanowiono zebrać kwotę 350 tys. pesów. Próba ta udała się całkowicie. Zebrano dotychczas ponad 400 tys. pesów. Na szczególne wyróżnienie w akcji zbiórki zasługuje Towarzystwo Polskie w Mendoza.

Na rok 1960/61 projektuje się zebranie kwoty pół miliona pesów. Z sumy tej 20 proc. przeznaczonych zostanie na Polską Mieczysz Szkołę, 19 proc. na budowę Domu Polaka w Buenos Aires, 17 proc. na harcerstwo, po 8 proc. na pomoc dla inwalidów i Polski Ośrodek Kulturalny, 6 proc. na chór im. Chopina oraz 5 proc. na opiekę społeczną.

W następnym roku zostanie przewidziany odsetek Funduszu przeznaczony na Polski Ośrodek Kulturalny.

wo nielicznej grupie, sprawującej faktyczną władzę gospodarczą w państwie w oparciu o scentralizowany w jej ręku kapitał.

Osiągnięta zdolność produkcyjna tego przemysłu i jego struktura utworzyły w Niemczech Zachodnich znaczny potencjał zdolny do podjęcia nowoczesnej produkcji zbrojeniowej.

Na znanym szlaku

Przedstawienie zachodnoniemieckiego przemysłu na torze produkcji zbrojeniowej nie jest jeszcze zaawansowane w stopniu odpowiadającym istniejącym możliwościom. Niemniej w pełnym toku jest już produkcja masowego sprzętu wojkowego — samolotów, różnego rodzaju pojazdów wojkowych i czołgów wraz z wyposażeniem ogniowym, budowa okrętów dla marynarki wojennej itd. W produkcji zbrojeniowej sięga się w NRF do coraz bardziej wyspecjalizowanych i nowoczesnych rodzajów uzbrojenia, a sprzęt najnowocześniejszy uzyskuje się drogą kupna.

Śledząc rozwój gospodarczy, polityczny i militarny w Niemczech Zachodnich obserwatorzy nie bez racji zastanawiają się nad dalszymi jego konsekwencjami. Nawet w USA, w kraju który technicznie żyje w ten nowy twór państwowy, pojawia się to samo pytanie.

Memento...

Godna cytowania jest tu wypowiedź Harolda C. Deutscha, który uchodzi za wybitnego amerykańskiego

go specjalistę od spraw niemieckich. W wykładzie pt. „My i Niemcy” wygłoszonym w 1956 r. do studentów amerykańskich, H. C. Deutsch stwierdził w konkluzji:

„... Stając się silne gospodarczo, Niemcy Zachodnie zaczynają odgrywać poważną rolę w zachodnim systemie bezpieczeństwa. To jednak także stwarza nowe problemy. Niemcy Zachodnie w pewnym stopniu przypominają stwora — dzieło Frankensteina. Odrodziliśmy je z martwych, nauczyliśmy w nie życie i nauczyliśmy je normalnych funkcji życiowych. Teraz pojawia się wielkie pytanie: jak stworzyć ten będzie działał uwolniony od ścisłej kontroli? Naszym największym kłopotem jest użytek, jaki zrobią od-

rodzone Niemcy Zachodnie ze swej nowej potęgi gospodarczej. Czy dalej będą iść drogą do dobrobytu nie starając się oswładzać sąsiednimi krajami?”

Pytanie zadane przez H. C. Deutscha, który jest m. in. konsultantem zagadnień stosunków międzynarodowych w Szkole Wojennej Armii w USA, staje się szczególnie drażliwe i dla tzw. „wolnego świata”, wobec perspektywy przekroczenia przez NRF rubikonu uzbrojenia Bundeswehry w najnowocześniejszy sprzęt nuklearny i podjęcia szerokiej i wyspecjalizowanej produkcji zbrojeniowej — własnej, na terenie Niemiec Zachodnich. Wszak nieco zapomniane doświadczenia nie uzasadniają optymizmu w tym względzie.

Egon Czyst

Stary Rynek



Tym razem w świetle reflektorów. Zdjęcie przedstawia stronę Palacu Działynskich.

Króliki z Ravensbrueck⁽⁴⁾

Opracował Kazimierz Leszczyński — ZAP

Publikowany przez nas cykl, zawiera krótki opis historii eksperymentów w Ravensbrueck i zeznania ofiar. Drukujemy te materiały, kierując się pragnieniem zachowania w pamięci ludzkiej wielkości cierpień ofiar hitlerizmu.

REDAKCJA

zwyczajem zakończeniu drugiej wojny światowej. Wszystkie wymienione operacje kostne były bardzo bolesne i powodowały trwałe okaleczenia.

Wyniki przeprowadzonych doświadczeń były szeroko i gruntownie omawiane na konferencji naczelnych lekarzy wojskowych SS i cywilnych w Berlinie, odbytej w dniach 24—26 maja 1943 r. Na tej konferencji zarówno dr Gebhardt jak i dr Fischer złożyli wyliczenia sprawozdania z eksperymentów przeprowadzonych na Polkach w Ravensbrueck. W swoim sprawozdaniu wspomnieli o tym, że kilka operacji zakończyło się śmiercią.

Wszystkie serie operacji z wyjątkiem jednej dokonywane były w baraku szpitalnym obozu w Ravensbrueck. W baraku tym na wiosnę 1942 r. urządzono specjalną salę operacyjną, a latem tegoż roku zainstalowano rentgenowski aparat diagnostyczny. Ostatnia seria doświadczeń, rozpoczęta 16 sierpnia 1943 r., odbyła się w bunkrze obozowym (tj. w celach więziennych) i przy uży-

ciu siły fizycznej ze strony załogi SS.

Wiele spośród więźniarek Polek, użytych za „króliki doświadczalne” złożyło swe zeznania zarówno przed Amerykańskim Trybunałem Wojskowym w Norymberdze w procesie przeciwko lekarzom, jak i przed władzami polskimi.

Podajemy kilka fragmentów zeznań ofiar eksperymentów oraz orzeczeń lekarzy złożonych w czasie oględzin sądowo-lekarskich przeprowadzonych latem 1946 r. w Gdańsku.

ZEZNANIA OFIAR

Fragmenty z protokołów oględzin sądowo-lekarskich b. więźniarek obozu koncentracyjnego w Ravensbrueck, przeprowadzonych w dn. 18, 23, 24, 27, 28 i 30 sierpnia 1946 r. przez Przewodniczącą Okręgowej Komisji Badania Zbrodni Niemieckich Antoniego Zachariasiewicza, Sędziego Śledczego Sądu Okręgowego w Gdańsku przy udziale członka Głównej Komisji Badania Zbrodni Hitlerowskich

Narybek — ważna sprawa

Szkolne ławy rzemiosła

Szkoła młodych rzemieślników myśli się nie tylko o kontynuacji dobrych tradycji polskiego rzemiosła. Około trzech czwartych osób z dyplomami czeladnika zasilą bowiem kadry robotników przemysłowych.

Nie wynika to z samego faktu, że fabryczny rynek pracy jest obszerniejszy, że łatwiej na nim dostać robotę w wielkim mieście. Przemysł bardzo chętnie angażuje rzemieślników, widząc w nich wszechstronnie kwalifikowaną siłę.

Szkolenie w rzemiosło przechodziło do niedawna wyraźny upadek, jednak zarządzenie z marca, rb., zrównujące w prawach uczniów rzemieślniczych z uczniami w przemyśle, rokuje nadzieje na jego odrodzenie. Związek Izby Rzemieślniczych zaprojektował bardzo poważny rozwój liczby szkolonych: z 49 tysięcy w rb. do 75 tysięcy w 1965 r.

Gdyby nawet uznać tę liczbę za zbyt optymistyczną,

przynajmniej trzeba, że szczegółowy plan nauczania pomyślny jest w sposób trudny. Z dwóch głównych gałęzi rzemiosła, położono przede wszystkim nacisk na wzrost usług. Wskaźnik ich podniesienia dwukrotnie na wsi i przeszło półtorakrotnie w mieście. W związku z tym rozwój szkolenia obejmuje: z myślą o wsi przede wszystkim — budownictwo, ciesielstwo, instalatorstwo elektryczne, wulkanizatorstwo, elektromechanikę i krawiectwo damskie (wszędzie co najmniej dwu i półkrotny wzrost), a dla miast — branżę budowlaną, metalową i spożywczą (wzrost co najmniej półtorakrotny).

Realia planów szkolenia uwidaczniają się i w tym, że w niektórych branżach zmniejsza się liczbę adeptów rzemiosła. Dotyczy to szewstwa i skórnictwa. Jak wiadomo obuwiu na podszewkach ze sztucznych tworzyw jest prawie nie do zderzenia, a skórzana galanteria skutecznie zastępuje maszynowe wyroby z plastiku.

Szkolenie rzemieślników obejmuje indywidualną naukę w warsztatach rzemieślniczych oraz naukę w szkole zawodowej. Te ostatnie przedłużono z trzech do czterech lat, podwyższając stawki wynagrodzenia dla uczniów.

A jak kształcić młodych rzemieślników w miejscowościach, w których nie ma szkół zawodowych — w małych miastach lub po prostu na wsi? Tutaj przychodzi w sukurs kursy doskonalenia zawodowego. Pomagają one również w załatwieniu palącej kwestii legalizacji dla osób, trudniących się pokątnie rzemiosłem, lecz nie posiadających uprawnień, które by pozwalały im wykonywać zawód jawnie. Jesienią roku 1959 na krótkoterminowych kursach przeszkoliło się około 6 tysięcy pracujących dotychczas nielegalnie murarzy. Część z nich zdała nie tylko egzamin czeladniczy, ale i mistrzowski. Wiadomo, rutyniarze z dziesiątkami lat praktyki...

Najwięcej uczące się młodzieży jest w województwach o... największym nasyceniu kadry rzemieślniczej: poznańskim, wrocławskim, katowickim i w Warszawie. Najmniej zaś tam, gdzie... rzemieślników najmniej potrzebna: w szczecińskim, lubelskim i koszalińskim.

Irena Frąckowiakowa

Romulus nie założył Rzymu?

Dotychczas panowało przekonanie, że datą założenia Rzymu jest rok 753 p.n.e. Najnowsze roboty ziemne w związku z przygotowaniami do Olimpiady doprowadziły do odnalezienia na terenie wiecznego miasta wielkiego grobowca, w którym znaleziono urny, pochodzące sprzed 1.000 lat p.n.e. Odnaleziono mianowicie okragłe urny z głowami ptaków i wyobrażeniem rogów, a w nich statuetki ludzkie wysokości 15 cm, wyobrażające postacie zmarłych.

Tego rodzaju urny i statuetki są właściwością grobowców na Krecie i wyspach Morza Egejskiego. Uczni włoscy sądzą, że znalezienie wielkiego grobowca tego typu obala legendę o założeniu Rzymu przez Romulusa i przenosi początki powstania tego miasta na okres wódrowek Kreteńczyków, którzy osiedlili się na ziemi włoskiej przed tysiącem lat. Im też przypisać należy założenie Rzymu, (fh)

(Ciąg dalszy nastąpi)

Najhojniejsi ofiarodawcy

Pisaliśmy przed kilkoma dniami o wysokiej daninie, jaką na powodzian ofiarowała załoga Zakładów „H. Cegielski”. Z meldunku Miejskiego Komitetu Pomocy Społecznej wynika jednak, że więcej mamy w naszym mieście fabryk i instytucji, których pracownicy wykazali swe zrozumienie dla potrzeb powodzian.

Oto członkowie Spółdzielni Pracy „Ochrona Obiektów” ofiarowali 10.000 zł. Ponad 4.720 zł wpłynęło z Poznańskiego Przedsiębiorstwa Budowlanego nr 2. Do szeregu najhojniejszych ofiarodawców należą także pracownicy Spółdzielni „Zespół” (wpłata 2.734 zł), Okr. Przedsiębiorstwa Handlu Opalem (2.154 zł) oraz mieszkańcy osiedla Spółdzielni „Grunwald” z ul. Grunwaldzkiej, którzy przekazali na pomoc dotkniętym powodzią 1.847 zł.

Przy okazji przypominamy, że wpłaty pieniężne przyjmuje Narodowy Bank Polski V O/M 1231-9-1609 z dodatkami na przekazie „na powodzian”. Adresat: Miejski Komitet Pomocy Społecznej. Dary w naturze należy składać w dzielnicowych Komitetach Pomocy Społecznej. (g)

„Mała Encyklopedia” czeka na nabywców

Jak nas informuje „Dom Książki”, egzemplarze „Małej Encyklopedii Powszechnej”, przeznaczone dla subskrybentów, rezerwowane będą przez księgarnie do 31 października br. Po tym terminie posiadacze talonów stracą prawo do nabycia encyklopedii po cenie ulgowej.

Jeśli po wyznaczonym terminie posiadacz talonu zgłosi się w księgarni i nie zdecyduje się na zakup wspomnianego wydawnictwa za dopłatą 120 zł, będzie mógł wybrać dowolne książki wartości 100 zł lub poprosić o zwrot równowartości talonu, za jego zwrotem. (e)

Zmianowe perypetie

Przykro nam, niepokoić nież wymienioną instytucję w okresie zaszczytnego jubileuszu, ale każdy z przyczyn, że o MPK można pisać bez przerwy. I o sukcesach i o — niestety — licznych usterekach w funkcjonowaniu komunikacji miejskiej.

Tym razem właściwie o jednej, ale niezwykle przykrej.

Od szeregu tygodni, a nawet miesięcy obserwujemy prawie codziennie o godz. 14 i nieco później, jak odbywa się zmiana obsady wozów tramwajowych na ul. Świerczewskiego, koło „Baltyku”. Słowo honoru, że ciarki człowieka przechodzi, gdy w 90 przypadkach na 100 doświadcza skutków „punktualności” personelu MPK.

Zajeżdża np. „osiennastka” lub „trójka” (bo o te tylko linie chodzi) i zaczyna się dłuższy antrakt. Jeśli znaj-

dzie się na wysepce czekający na swą kolej w objęciu pracy motorniczego, to zwykle brak jednego z konduktorów.

Przyjdzie jeden z bileterów — nie ma znowu motorniczego. Co robi wówczas kończący zająć pracowników MPK? Musi udać się aż do budki dyżurnego kontrolera przy Moście Uniwersyteckim i tam meldować brak zmiennika. Trwa to — w zależności od tempa, w jakim udaje się zainteresowanego pracownika do kontrolera lub od gwałtowności interwencji tego ostatniego — od 3—10 minut.

Tymczasem pasażerowie czekających tramwajów klną na przydługą przerwę, często muszą wysiadać i spieszyć się — jeśli zdążą na dworzec. A za stojącymi tramwajami stoją już następne — „szóstki” i „trzy-nastki”.

Wszystko to razem wzięte nie rzuca dobrego światła na sprawność organizacyjną MPK. Mimo, że według naszej recepty sprawę można załatwić „od ręki”. Trzeba tylko na wysepce przed halami targowymi postawić w odpowiedniej godzinie dyżurnego kontrolera i 3—4 rezerwowanych pracowników. Skończy się bieganie na placu przed „Bałtykiem”, długie wystawianie tramwajów, kłótnie zniecierpliwionych pasażerów itp., itd.

80 lat istnienia miejskiej komunikacji w Grodzie Przemysława upoważnia nas i zainteresowanych mieszkańców — do wierzania w szybki refleks dyrektora zachęcającego przedsiębiorstwa. Nie pomogą tłumaczenia o braku dyscyplinowania wśród pracowników, o płynności kadr, chorobach i... letnich upałach czy zimowych zaspach.

Eu-Co

Gospodarzyć uczymy się za młodu

Refleksje na temat spółdzielni uczniowskich

Niezastąpioną formą pierwszych przejawów życia zbiorowego młodzieży są spółdzielnie uczniowskie. Kto je przeszedł dobrze, wchodzi w życie z umiejętnością gospodarowania majątkiem społecznym, jest osobą gospodarczo zaradną i wynosi ze szkoły poszanowanie wspólnej własności.

Doświadczeni wychowawcy chwalią sobie bardzo reaktywne przed paru laty spółdzielnie uczniowskie. I tam gdzie powstały — wyniki ich są znakomite. W szkołach podstawowych i licealnych istnieją niedawno, lecz zdołały już wykazać swoją użyteczność. Niestety, mamy ich za mało. W ubiegłym roku szkolnym posiadaliśmy przy szkołach podstawowych i licealnych, technikach i szkołach zawodowych łącznie 260 spółdzielni z czego na Poznań przypada zaledwie 16.

Wyprowadziło nas województwo krakowskie ze swymi 320 spółdzielniami uczniowskimi.

Choroba niebezpieczna dla ludzi i zwierząt

Nie trzeba przekonywać o tym, jak straszne skutki przy nosi groźna dla ludzi i zwierząt wścieklizna. Nie jest to choroba wywołująca, jak mniemamy, w niektórych okolicach, upałami lub zmęczeniem zwierzęcia, ale wirusami, znajdującymi się w ślinie chorego psa i przenoszonymi przez pokąsanie.

A oto objawy wścieklizny.

Pies chory na wściekliznę początkowo jest niespokojny, zjada niejadalne przedmioty, potem dostaje szalu, zmienia mu się głos, gryzie i ucieka. Później staje się osowiały. Z powodu porażenia szczeniaka opada mu zwiśa język. Nie może już przyjmować pokarmu.

W wypadku zaobserwowania tej choroby należy natychmiast zgłosić o tym do posterunku MO lub do najbliższej lecznicy weterynaryjnej.

Wścieklizna psów, bo one są najczęstszymi roznośnikami tej choroby, zapobiegają jedynie szczepienia ochronne. W Poznaniu akcja ta rozpoczyna się od 5 bm. i obejmuje wszystkie psy liczące ponad 2 miesiące. O terminach i punktach szczepień informują afisze. (p)

A przecież Poznańskie słynęło kiedyś w całym kraju z silnie rozwiniętego ruchu spółdzielczego. Tradycje więc spółdzielni w naszym województwie



nie są społeczeństwu obce i trzeba pomóc młodzieży, aby po rodzicach przejęła zainteresowanie i zainicjowanie do tej formy życia zbiorowego.

Zakres działalności spółdzielni uczniowskich jest różnorodny i bardzo szeroki. W myśl statutów mogą one prowadzić wszelkiego rodzaju zakłady gospodarcze na terenie szkoły, a więc sklepy, ogrody warzywne i kwiatowe, wytwórnie pomocy naukowej i warsztaty zabawek. Są spółdzielnie, które prowadziły plantacje buraka cukrowego, hodowle królików, a przede wszystkim aktualną wobec trudności na rynku wymianę podręczników szkolnych. Są dalej spółdzielnie, które udzielały swym kolegom pomocy w ciężkich przypadkach życiowych. Jak widzimy, jest to szeroki wachlarz usług wzajemnych. Łącząc one, jak gdyby działalność spółdzielni handlowych ze spółdzielniami pra-



Jeżeli w naszym województwie spółdzielnie uczniowskie nie nabrały spodziewanego, większego rozmachu, przypisać to trzeba bierności wychowawców i kierownictwu szkół, unikających dodatkowych wysiłków w tym kierunku. Dotychczas nie mamy Miejskiej Komisji Spółdzielczości Uczniowskiej przy Zarządzie Oddziału Miejskiego ZNP. Ma powstać dopiero we wrześniu. Stracono jednak dwa lata.

Aby zachęcić młodzież do udziału w pracach spółdzielni uczniowskich Wojewódzka Komisja zorganizowała konkurs na wzorową spółdzielnię. Wzięło w nim udział 70 placówek z całego województwa. Spośród nich za rzetelność, inicjatywę i wyniki pracy wyróżniono 26 spółdzielni. Aby nadać propagandowy charakter spółdzielniom uczniowskim, uroczystość wręczenia nagród i znaczków konkursowych nastąpi po otwarciu nowego roku szkolnego we wrześniu.

Konkurs ten, jak również czekiwane powstanie Miejskiej Komisji Spółdzielczości Uczniowskiej.

Koncert orkiestry objazdowej

W auli UAM odbędzie się 3 bm. o godz. 19.30 koncert Symfonicznej Orkiestry Objazdowej Tow. Filharmonii Robotniczej, inaugurujący sezon 1960/61.

Tytuł koncertu: „Wielkopolskim szlakiem Fryderyka Chopina”. Jako soliści wystąpią: Sonia Manthey (sopran) i Józef Stompel (fortepian), laureat VI Międzynarodowego Konkursu im. Fr. Chopina Dyryguje — dr. J. Młodziejowski.

Bilety można nabywać w biurze Symfonicznej Orkiestry Objazdowej, ul. Kościuszki 103, w „Orbisie”, ul. Czerwonej Armii oraz w dniu koncertu od godz. 17.30 w kasie auli UAM. (c)

Jadąc na urlop nie zapominać o „Głosie”!

skiej Komisji Spółdzielni Uczniowskich przyczyni się do popularyzacji samodzielnego gospodarowania młodzieży pod ogólnym kierownictwem szkoły.

Województwo poznańskie, które przed wojną przodkowało w ruchu spółdzielczym w kraju, niewątpliwie odzyska na odcinku młodzieżowym swą tradycyjną pozycję.

Franciszek Hryniewicz

Pracownicy PKS — miastu

Uchwałą Konferencji Samorządu Robotniczego Oddziału I Państwowej Komunikacji Samochodowej w Poznaniu, przedsiębiorstwo to przekazało: Dzielnicowej Radzie Narodowej Wilda 5.000 zł na powodzian, Komitetowi Koordynacyjnemu SFBS tej dzielnicy 5.000 zł na budowę szkół i Wydziałowi Gospodarki Komunalnej Prezydium Rady Narodowej m. Poznania również 5 tys. zł na oświetlenie ulic.

Ponadto 1000 zł postanowiono przekazać jednostce wojskowej na powitanie żołnierzy powracających z obozów.

Komu zaginął gołąb?

Wiesław i Ryszard Margrafowie, Maciej Kubiak oraz Stefan Włoch znaleźli w miniony wtorek w okolicy szkoły przy ul. Jarochowskiej — gołębia pocztowego. Niestety — w redakcji nie mogliśmy prześledzić pata — nie mając do tego rodzaju „zgub” odpowiednich zabezpieczeń. Wobec tego, chłopcy oddali gołębia w Związku Hodowców przy ul. Chociszewskiego 29. Tam też może odebrać ptaka właściciel, któremu gołąb uciekł. (c)

letnich. (g)

Zniknie ciasnota w punktach ORS-u

Jak zwykle co roku, handel wyraźnie odczuwa sezon urlopowy. W dodatku ostatnio daje się we znaki nawet... Olimpiada. (Nie wierzyć? Prosimy obserwować ruch w sklepach w czasie transmisji radiowych i telewizyjnych!). Jest tylko jedno przedsiębiorstwo, dla którego urlopy nie mają większego znaczenia. To Obsługa Ratalnej Sprzedaży.

Mimo urlopów ORS nie stracił na obrotach; wykonuje je nadal na wysokości najbardziej korzystnych miesięcy wiosennych. To zdopingowało poznańskie władze handlowe, które postanowiły przyjąć wreszcie ORS-owi z pomocą, widząc że klient sam szuka usług tego przedsiębiorstwa, a ma jeszcze różne trudności w korzystaniu z nich. Chodzi tu głównie o lokale dla agencji ORS-u, a przez to, o zlikwidowanie kolejek i niepotrzebnych „przebiegów”.

Poznańskie Zjednoczenie Przedsiębiorstw Handlowych zobowiązało się ostatnio wyszukać ORS-owi 5—6 nowych punktów agencyjnych, przeważnie w większych sklepach.

Żeby się lepiej zorientować w potrzebach klientów oraz zorientować ich w możliwościach i udogodnieniach kupna na raty, następny kiermasz w grunwaldzkim PDT przekazano właśnie ORS-owi. Przedsiębiorstwo

INFORMUJEMY

Tow. Wiedzy Powszechnej w Warszawie, Pałac Kultury, pokój 1347, przyjmuje zgłoszenia początkujących i zaawansowanych na I, II i III semestr zaocznego studium esperanta.

Automobilklub Wielkopolski przyjmuje zgłoszenia na czterotygodniowy kurs kierowców amatorskiej kategorii samochodowej. Informacji udzieli sekretariat Ośrodka Szkolenia, ul. Libelta 26 — w godz.: od 9—17, tel. 531-09.

Zebrań miesięcznych ZBoWiD — Zegreze odbędzie się 4 września br. o godz. 11 w Szkole Podstawowej w Zegrzu.

„Towarzysze broni”



Po przeszło dwudziestu latach trafia powtórnie na nasze ekrany wybitny film francuski w reżyserii Jean Renoira pt. „Towarzysze broni”. Film ten w latach trzydziestych naszego stulecia zyskał ogromną popularność. O niesłabnącej i o wiecznej aktualności tego interesującego obrazu świadczy fakt umieszczenia go na festiwalu w Brukseli wśród 6 najlepszych filmów świata. Dzieje francuskich oficerów, uczestników I wojny światowej, ich przeżycia w niewoli i ich ucieczki zostały przedstawione w tym filmie bardzo sugestywnie. W „Towarzyszach broni” podziwiamy plejadę najwybitniejszych aktorów filmu francuskiego. Jean Gabin oraz znany polskiej publiczności z filmów „Pan Fabre” i „Portier z Lazurowego wybrzeża” Pierre Fresnay stworzyli bardzo interesujące kreacje francuskich oficerów. Poza nimi na pierwszy plan wybija się znany aktor i reżyser filmu niemieckiego Erich von Stroheim. Film ten będzie wyświetlany w kinie „Apollo” od dnia dzisiejszego w godz. 10, 12.30, 15.30, 18 i 20.30. W poniedziałek seanse zaczynają się od g. 12.30. (s)

Fot. — CWF

92.000 radioodbiorników 12,5 tys. telewizorów

Ile jest w Poznaniu radioodbiorników? Okazuje się nie sporo, bo aż 91.878. Tyle przy najmniej zarejestrowanych stało w Obwodowym Urzędzie Pocztowo-Telekomunikacyjnym. Z tego źródła wiadomo, że w Poznaniu mamy 7212 punkty odbiorcze (głównie w zakładach pracy) oraz 6512 radiowców. Telewizorów zarejestrowano natomiast 12.588. Jeśli chodzi o powiat poznański, to jego mieszkańcy dysponują 631 radioodbiornikami i 51 telewizorami. (v)



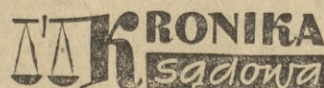
Pan mgr. Eugeniusz Kunne donosi nam o swym miłym rozczarowaniu, jakiego doznał w „Karolinie” przy ul. Czerwonej Armii, kiedy przed kilkoma dniami kupował tam tęczkę skórzaną. Nasz Czytelnik pisze, że obsłużono go niezwykle uprzejmie zarówno przy stołku w galerii, jak i przy kasie. I dodaje: „Powyższy sposób obsługi ugruntuwał mnie w przekonaniu, iż w naszym handlu zaczyna działać się lepiej...”

Ze jest lepiej, niż było — to fakt, potwierdzany często na codzień. Ale zarazem dodajmy — jedna jaskółka nie czyni wiosny. A ile jest takich, które właśnie w naszym handlu uwielbiają jeździć zimą? Oczywiście mamy na myśli zimny stosunek do tzw. klienta. (c)

Mieszkaniec ul. Chelmońskiego p. F. K., apeluje — za naszym pośrednictwem — do MO o wzmocnienie kontroli placu między ulicami Jarochowskiego, a Reymonta. Jak pisze, o różnych porach dnia „odchodzi” tam gry hazardowe, często uprawiane przez dorastającą młodzież. Ten sam Czytelnik donosi i poleca publicznie stróżów porządku publicznego park przy al. Reymonta, gdzie znowu małoletnie dziecięta palą papierosy i... piją wino.

A nam się wydaje, że opłaka milicji — to nie wszystko. Byłoby dobrze, aby rodzice zainteresowali się, co też czynią w wolnych chwilach ich dzieci! (e)

Poznańskie Restauracje Dworcowe „Orbis” wprowadziły nową formę obsługi — sprząda obnośną kawę i herbatę w wagonach, podczas postoju pociągów dalekobieżnych. Buchoń sprzedawcą prowadzi się przy pomocy 7 wózków i 8 kiosków, oraz 26 pracowników. Już od dawna sprzedaje się w ten sposób lody, słodycze i kanapki oraz napoje gazowane. (z)



STRIP-TEASE W KOMISARIACIE

26-letni Bonifacy Kulsiwicz z Zawiercia, przez dłuższy czas przebywał w Wielkopolsce, konkretnie we Wronkach. Pobyt ów niestety oznaczał odbywanie kary w tamtejszym więzieniu, co zresztą dla naszego „bohatera” nie było nowością. Kiedy został zwolniony, udał się do Poznania, i tu soglecie sobie powtórzył dłuższy okres przymusowej abstynencji. Zmęczony czczeniem Bachusa, postanowił w końcu wypocząć. Rola kanapy spełnił chodnik na ul. Berwińskiego. Dalej wypadki potoczyły się szybko.

Zbiegłwisko, Pogotowie Ratunkowe. Interwencja MO. Opór Kulsiwicza, który nie przebiegał w epitetach...

W końcu ewentualnie znalazł się w celi komisariatu. Wówczas na znak protestu zrobił strip-tease. Z innowacją, polegającą na podarciu ubrania w strzępy.

Nazajutrz MO była w kłopotach, jak przewieźć delikwenta do prokuratury. Znalazł się jednak szoferski kombinezon. Odkryło się przestępstwo i obecnie Kulsiwicz oczekuje na proces o znieważenie funkcjonariuszy. (y)

Pracownicy poszukiwani

Oborowego zatrudni natychmiast Państwowe Gospodarstwo Rolne, Nowa Wieś, k. Trzcianki Lubuskiej, poczta Siedlisko, pow. Trzcianka Lubuska. Płaca wg UZP, szkoła 7 klas., przedszkole, sklep wielobranżowy i kościół na miejscu. K6074

Inżynierów względnie techników elektryków z praktyką w wykonawstwie w charakterze projektantów oraz monterów elektryków i pomocników przyjmie zaraz Poznańskie Przedsiębiorstwo Elektryfikacji Rolnictwa. Zgłoszenia na projektantów: Poznań, ul. 27 Grudnia 3, na elektryków: Poznań, ul. Wawrzynów 1/7. K6049

Kwalifikowanego odczarza do owczarni 120-200 sztuk zatrudnimy z dniem 1 września 1960 r. lub później. Zapewniamy mieszkanie: trzy pokoje i kuchnia, stacja, szkoła, sklep GS i kościół na miejscu. Podania kierować: Państwowe Gospodarstwo Rolne (wielkoobiektywne) w Mieścisku, powiat Wągrowiec. K6073

Konstruktorów z praktyką, technika do planowania warsztatowego, kwalifikowanego pracownika do Działu Zaopatrzenia zatrudni natychmiast Zakład Konstrukcyjno-Technologiczny PIMR, Poznań, ul. Starolecka 31. Wynagrodzenie wg układu zbiorowego pracy dla metalowców. K6067

Inżynierów mechaników, techników mechaników do działu gł. technologa i działu produkcji oraz tokarzy przyjmą zaraz Zakłady Produkcyjne Części Zam. M. B. nr 3, w Poznaniu, ul. Bałtycka 52. K6058

Wysoko kwalifikowanych monterów centralnego ogrzewania, spawaczy wodno-kan., blacharzy i elektryków przyjmie Przedsiębiorstwo Robót Instalacyjnych Budownictwa Terenowego w Poznaniu, al. Bema 10. K6046

Mararzy i robotników budowlanych przyjmie natychmiast Spółdzielnia Pracy Remontowo-Konserwacyjna „Grunwald” w Poznaniu, ulica Dzierżyńskiego 17B, telefon 527-93. Zgłoszenia osobiste w godz. od 7-9. K6053

Księgowego(a) ze znajomością spraw finansowych zatrudni zaraz Polski Czerwony Krzyż Oddział Wojewódzki, Poznań, ul. Rybaki 18a, II piętro. 9367g

Branżowy Ośrodek Normowania Pracy Przemysłu Meblarskiego przyjmie inżynierów i techników-technologów drewna z kilkuletnią praktyką w przemyśle meblarskim oraz ze znajomością zagadnień normowania pracy. Warunki do omówienia w BONP, Poznań, ulica Libelta 1a, pokój 3. 9333g

Pracownika na stanowisko kierownika ekipy remontowej — uposażenie do 3.000 zł plus premia do 20 proc. — wymagane wyższe wykształcenie techniczne i 3 lata praktyki wzgl. średnie i 10 lat praktyki oraz inspektora nadzoru technicznego — uposażenie do 2.500 zł plus premia do 20 proc., wymagane wykształcenie średnie techniczne i 8 lat praktyki poszukuje zaraz Miejski Zarząd Budynków Mieszkaniowych we Wschowie — Rynek nr 1, nr telefonu 251. — Sprawa mieszkania do omówienia na miejscu. K6061

Ogrodnika samodzielnego z długoletnią praktyką do ogrodnictwa 4 ha przyjmie natychmiast lub od 1. X. 1960 r. Państwowe Gospodarstwo Rolne w Cieszkowie, pow. Międzyb. Stacja kolejowa, autobusowa, szkoła, kościół i sklepy branżowe na miejscu. Mieszkanie zapewnione. K6055

Kierowcę ciągnika (typ „Ursus”), 5 pracowników fizycznych niekwalifikowanych do magazynu lub transportu przyjmujemy do pracy natychmiast. Wynagrodzenie wg układu zbiorowego pracowników przem. chemicznego. Zgłoszenia: Wojew. Hurtownia Wyróbów Przem. Chemicznego, Poznań, Stary Rynek 87/88, pokój nr 40. K6054

Sinarzy i tokarzy przyjmie zaraz Spółdzielnia Pracy Wyróbów Metalowych i Modelarskich, w Poznaniu, ulica Grunwaldzka 81. Wynagrodzenie wg stawek obowiązujących w Spółdzielczości. K6075

Praca

Gospoia potrzebna zaraz do starszego bezdzietnego małżeństwa. Zgłoszenia: Brandowski, Kościół, pl. Sojuszu 19. 9116g

Potrzebny ogrodnik kwiatów, wazywnia samotnych do wycięcia na dożynki w warunkach. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 9267g.

Kazimierza Bregiela

Dnia 30 sierpnia 1960 r. zmarła po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., nasza najdroższa matka, siostra, szwagierka i ciocia, sp. z Perzów

Józefa Komorowska

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 2 bm., o godz. 10.50 z kaplicy emmentarnej na Junikowie. W głębokim smutku pogrzebi

CÓRKA, SYN I RODZINA

Poznań, Maleckiego 4. 9411g

OGŁOSZENIA

UWAGA

WIELKOPOLSKIE ZAKŁADY NAPRAWY SAMOCHODÓW

POZNAŃ - ANTONINEK, ulica Warszawska nr 349

oferują

do natychmiastowej dostawy

1. Myjnie komorowe typu „Tajfun” do mycia części samochodowych oraz innych części maszyn.
2. Działanie myjni mechaniczne. Myjnia jest wyposażona w urządzenie ogrzewające roztwór sody kaustycznej, który usuwa z części poddanych jego działaniu wszelkie tłuszcze, smary i oleje.
3. Zbiorniki na zużyty olej opróżniane pod ciśnieniem.
4. Przewód do wody i powietrza na zwijadle.
5. Pistolety do wody do mycia samochodów.
6. Podnośniki hydrauliczne 10 t.

Do dostawy w ciągu roku 1961

1. Uniwersalne ściągaćce kół sterowych.
2. Myjnie tunelowe do zewnętrznego zmywania samochodów osobowych szamponem.
3. Zbiorniki na zużyty olej opróżniane pod ciśnieniem.
4. Przewód do wody i powietrza na zwijadle.
5. Pistolety do wody do mycia samochodów.
6. Podnośniki hydrauliczne 10 t.

Zamówienia przyjmuje i informacji udziela:
Dział Zbytu — telefon 25-62, 540-47, 535-38.

K6033

OGŁOSZENIA DROBNE

Pomoc domowa — dobra warunki, na stałe potrzebna. Siemiradzkiego 3a m. 4. 9321g

Szwajcar samotny potrzebny zaraz (mała obora). Majchrzycki, Skrzynki, poczta Bnin, powiat Srem. 9338g

Dochoząca starsza pani do opieki nad 2-letnim dzieckiem i niektórych prac domowych przyjmie. Zgłoszenia: Ostroga 28 m. 5, po godz. 16. 9345g

Uczeń lat 17 do nauki elektroinstalatorstwa telefonów potrzebny. Zgłoszenia listowne z życiorysem Poznań 1, skrytka pocztowa 230. 9348g

Tokarza i ślusarza przyjmie zaraz. Rajkowski, Dąbrowskiego 88. 9365g

Murarza i ucznia przyjmie na stałe do pracy. Polska 52. 9368g

Ucznia kowalskiego przyjmie zaraz. Szamotyły, Kościelna 8. 9372g

Pomoc domowa do małżeństwa naukowców, czte roletnia dziewczynka, potrzebna. Mickiewicza 1 m. 4. 9386g

Nauka

Tańców szybko uczyć. Poznań, Mickiewicza 27 m. 7. 9213g

Tańców towarzyskich wyuczyć: Adela Szurkówna, Poznań, Al. Marcinkowskiego 2, parter. 8827g

Języki obce wykłada profesor Maria Romington, św. Józefa 5 m. 5. 9292g

Kupno

Kurki: karmazyny, leghorny, marcówki, dobrej kondycji, 500 sztuk kupię, tel. 94-13. 9304g

Maszynę do szycia kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 9307g.

Kupię maszynę do szycia siodłarską. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 9318g.

Samochód Mikrus z małym przebiegiem kupię. Oferty z ceną do Biura Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 9324g.

Samochód osobowy kupię. Najchętniej DKW lub IFA. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 9353g.

Sprzedaz

Sprzedam samochód DKW nowe ogumienie. Jankowski, Rawicz, Kraskiego 28. 9180g

Sadzonki truskawek — najciekawsze odmiany, sprzedaje Dzielniowski, Mośna, obok biura Cegieli. 9183g

W pierwszą bolesną rocznicę śmierci ukochanego męża, naszego najdroższego tatusia, sp.

Kazimierza Bregiela

odprawiona zostanie za spójk Jego duszy msza św. zaobna w niedzielę, 5 bm., o godz. 19.00 w kościele św. Krzyża na Górczynie. O tym życzeniach pamięć Zmarłego zawiadamia

ZONA Z DZIECI

9368g

Wielebnemu Duchowi wstawię. Powstańcom Wielkopolskim, Krewnym, Kolegom, Lokatorom. Znajomym za złożone wienie, kwiaty, wyrazy współczucia i liczny udział w pogrzebie, sp.

Jana Knapieńskiego

SERDECZNE PODZIĘKOWANIE składa stroskana

ZONA Z RODZINA

9385g

OGŁOSZENIA

We wrześniu czeka na grających

42.000 wygranych — 6.240.000 zł

Główna wygrana **500.000,- zł**

w Krajowej Loterii Pieniężnej

Wybierając los — wybierasz sobie wygraną.

K5932

Przetargi — Komunikaty

Obwodowy Urząd Poczto-Telekomunikacyjny w Poznaniu, ogłasza przetarg nieograniczony na przeprowadzenie remontu kapitalnego budynku mieszkalnego w Dolewku koło Poznania. Remont przewiduje prace: murarskie, ciesielskie, dekarstwo, zdunskie, malarstwo i ślusarsko-kowalskie. Szczegółowy projekt techniczny — roboczy do wglądu w gmachu Urzędu, pokój nr 14, w godzinach od 9-13. Przetarg odbędzie się 10 września 1960 r., o godzinie 10 w Obwodowym Urzędzie Poczto-Telekomunikacyjnym w Poznaniu, ulica 23 Lutego 28. Do przetargu przystąpić mogą przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. K6036

Gminna Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska” w Dolewku, pow. Poznań, ogłasza przetarg ofertowy na wykonanie prac zdunskich z materiału wykonawcy i to: kotłowni do Gospody 90x170x85, rozbiórkę dwóch piecy kaflowych i ustawienie nowych o wymiarach 60x90x200. Oferty składają mogą przedsiębiorstwa państwowe, upolitechnione i prywatne do dnia 10. IX. 1960 r., godz. 12. Zastrzegamy sobie prawo wyboru oferenta. K6059

Spółdzielnia Pracy „Argon” — Poznań, ulica Kościelna 58, telefon 629-86 poszukuje wykonawców matryc do tworzyw sztucznych. Wszelkich informacji udzieli dział techniczny. K6044

Wytwórnia Pomocy Naukowych w Poznaniu, ulica Międzychodzka 3/5, niniejszym ogłasza: drugi przetarg ograniczony na sprzedaż: samochodu ciężarowego marki „Ford 6”, cena wywoławcza 18.000 zł. Przetarg odbędzie się w dniu 13 września 1960 r., o godzinie 14, przy ulicy Międzychodzkiej 3/5. O ile przetarg nie dojdzie do skutku, to: trzeci przetarg odbędzie się w dniu 20 września 1960 r., o godzinie 14, cena wywoławcza 7.500 zł. Przystępujący do przetargu zobowiązani są najpóźniej w przeddzień przetargu złożyć w kasie Wytwórni wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej. Zgłoszony do przetargu pojazd można oglądać w przeddzień przetargu przy ul. Międzychodzkiej 3/5, w godz. od 8-13. K6043

Wielkopolska Wytwórnia Produktów Zielarskich „HERBAPOL”, w Poznaniu, ulica Towarowa 51, ogłasza przetarg nieograniczony na wykonanie 3 kompl. matryc i stempli dwu wypukłych o średnicy 5-9 mm. Oferty z przedsięwzięcia państwowych, spółdzielczych i prywatnych przyjmie Dział Gł. Mechanika do dnia 15 września 1960 r. Zastrzega się dowolny wybór oferenta. K6039

Poznańskie Zakłady Spożywcze Przemysłu Terenowego w Poznaniu, ulica Ratajczaka 5/7, sprzedadzą w drodze publicznego przetargu nieograniczonego, 12 platform konnych z ogumieniem. Przetarg odbędzie się w dniu 15. IX. 1960 r., o godz. 10 przy ul. Młynnej 50. Wozy można oglądać w dniu 9 i 10 września 1960 r., w godz. od 9-14 w garażach przy ulicy Młynnej 50 i Dąbrowskiego 28, „Rozlewnia Wód Gazowych”. Z ceną wywoławczą można się zapoznać w dniu 9 i 10 września 1960 r., przy przegladzie wozów. Biorący udział w przetargu zobowiązani są wpłacić wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej, najpóźniej w przeddzień przetargu w kasie naszych Zakładów, przy ulicy Ratajczaka 5/7. K6040

Pokrowce gotowe (tapicerka) do wnętrza samochodów: „Warszawa”, „P-70”, „Syrena”, „Moskiewicz” oraz „Skoda Octavia” — na dermę z materiału w różnych kolorach wykonuje solidnie i w przeludną 4 godzin dla instytucji społecznych i prywatnych. Wytwórnia Pokrowców — Poznań, Górczyn, ul. Kordeckiego 46. 9083g

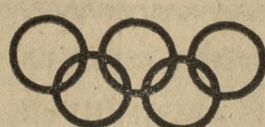
Pralnia bielizny Czerwonej Armii 62, poleca usługę. Wykonuje starannie — tanio i szybko. 9222g

Szybkie gotowanie na gazie (trzykrotnie przedzielnym) jedynie przerobka palnika kucharki. Wykonuje wyłącznie w warsztacie „Terrax”. Poznań, Kołanowskiego 5, telefon 91-82. 7034g

Wypożyczalnia sukien ślubnych, welonów, nakryć do chrztu, „Elegancja”. Poznań, Mickiewicza 13 (przy Krasieńskiego 46). 8921g

Akwizycję przedstawicieli stwo przyjmie — posłanie samochodu osobowego. Telefon 8-17-67, Warszawa (wieczorem). K6056

„GŁOS WIELKOPOLSKI”. Adres Redakcji: Poznań, ul. Grunwaldzka 19. Telefony: centrala 611-21 łączy wszystkie działy: sekretariat redakcji 537-76 w godz. 8-18; redaktor naczelny 537-76; sekretarz redakcji 548-85; dział łączności z czytelnikami 537-18; dział miejski 659-39; redakcja nocna 529-52. Wydawca: Poznańskie Wyd. Prasowe RSW „Prasa”. Biuro Ogłoszeń: RSW „Prasa” Poznań ul. Swierczewskiego 3 telefon 624-59. Prenumerata „Głosu Wielkopolskiego”: miesięcznie — 12,50 zł. kwartalnie — 37,50 zł. półrocznie — 75. — zł. rocznie — 150. zł. Prenumerata przysyłana oddzielną delegaturą z wysłanką za granicę przyjmują PKWZ „Ruch” w Warszawie ul. Wilcza 46 nr konta PKO 1-6-100024 „Ruch” urzędy pocztowe i listonosze do 15 każdego miesiąca na miesiąc następnym. Prenumerata z wysłanką za granicę przyjmują PKWZ „Ruch” w Warszawie ul. Wilcza 46 nr konta PKO 1-6-100024. Warszawa — na okres kwartału półroczny i roczny. Do ceny krajowej dołącza się 40 proc. API — Agencja Publicystyczno-Informacyjna: CAF — Centralna Agencja Fotograficzna: PAP — Polska Agencja Prasowa: ZAP — Zachodnia Agencja Prasowa. Druk: Zakłady Graficzne im. M. Kasprzaka Poznań ulica Zwierzyniecka 3, telefon 519-02. L-5



Woyda - czwarty; jak walczyli bokserzy?

Część wtorkowych konkurencji olimpijskich zakończyła się późnym wieczorem, a nawet w środę po godz. 2 w nocy. Poniżej zamieszczamy wyniki i opis przebiegu tych zawodów:

Po raz pierwszy w historii polskiego floretu Polak znalazł się w olimpijskim finale. Witold Woyda przeszedł zwycięsko przez półfinał, kwalifikując się do ósemki najlepszych florecistów świata. Pozostali nasi półfinaliści — Parulski i Różycki po walkach

barażowych zostali wyeliminowani w półfinalach.

W finale po dramatycznych walkach Witold Woyda zajął czwarte, punktowane miejsce. Woyda wygrał 3 walki: z Hoskinsem 5:3, d'Oriola — 5:2 i Syskinem — 5:3; przegrał z Axelrodem 3:5, Zdanowi-

czem — 2:5, Midlerem 4:5. Francuz Clossé po kontuzji wycofał się z walk.

Po tych walkach Woyda miał szansę zdobyć jeszcze brązowy medal. W walkach barażowych przegrał jednak po dramatycznej walce z Axelrodem 4:5; w drugim barażu zwyciężył jednak Midlera 5:2. To zapewniło Polakowi czwarte miejsce.

Jest to wielki sukces 21-letniego naszego reprezentanta

we florecie. Niespodzianką tym milsza, że przed Olimpiadą nikt nie liczył na możliwość zakwalifikowania się naszego reprezentanta do finału floretu.

Oto pierwsza szóstka florecistów w turnieju olimpijskim: 1. Zdanowicz ZSRR — 7 zwyc., 2. Syskin ZSRR — 4 zwyc., 3. Axelrod USA — 3, 4. Woyda Polska — 3, 5. Midler ZSRR — 3, 6. Hoskyns W. Brytania — 2.

ZWYCIĘSTWO DAMPCA...

W spotkaniu w wadze lekko średniej między Dampcem i Irlandczykiem Reidem — pierwsza runda to pokaz bardzo dobrego technicznie boksu Polaka, który bez przerwy zadawał wiele celnych lewych prostych, udanie przy tym kontrując atakującego Irlandczyka. Rundę tę Dampce wygrał wysoko. W drugiej rundzie walka nie była już taka ciekawa. Reid starał się za wszelką cenę zadać decydujący cios, a Polak, który — jak wiemy, w poprzedniej walce stracił dwa zęby, przeszedł do defensywy. Ale i ta runda zakończyła się nieznacznym zwycięstwem Dampca. Ostatnia runda była najsłabsza. Obydwaj zawodnicy, wyraźnie zmęczeni, przetrzymywali się i walka przestała być ciekawa. Zwyciężył Dampce.

...I PIETRZYKOWSKIEGO

Walka Pietrzykowskiego z Niemcem Muellerem w wadze półciężkiej rozpoczęła się dopiero w środę, o godz. 2 nad ranem czasu warszawskiego. Pierwszą rundę wygrał nieznacznie Polak, który zadał więcej celnych ciosów. Polakowi udaje się wyprowadzić swój potężny lewy sierp w 57 sekundzie II rundy, kiedy po silnym ciosie Polaka Niemiec jest liczony do 8. Mueller był jednak niesłychanie odporny i szybko doszedł do siebie. Rundę tę wysoko wygrywa Pietrzykowski. Dramatyczne jest trzecie starcie. Niemiec rzucił się do desperackiego ataku i w pierwszych sekundach walki na szczecie naszego reprezentanta ładuje silny cios, który robi na nim wyrazne wrażenie.

Nasz reprezentant, choć walcząc znacznie lepiej niż w pierwszej walce, to jednak daleko mu jest do jego szczytowej formy. Sędziowie punktowali: 59:57, 60:55, 59:58, 60:55, 60:57.

...ADAMSKI — TEŻ

W wadze piórkowej, Adamski zdecydowanie pokonał na punkty Suzuki (Japonia).

DZISIAJ WALCZA

Dzisiaj na ringu Pałacu Sportowego wystąpi pięciu Polaków: Bendig będzie walczył z de Royem — będzie to trzecia walka serii popołudniowej. W siódmej walce, Paździor spotka się z Lempio (Niemcy). W spotkaniach wieczornych, Kasprzyk w dziesiątym pojedynku walczyć będzie z Węgrem — Pahlm, w 14 walce, Dampce spotka się z Anglikiem, Fishrem, a zakończy olimpijski dzień bokserki Pietrzykowski spotkaniem z Bułgarem, Spasowem. Ogółem rozegrane zostaną 32 pojedynki.

SOSNOWSKI — PIĄTY

W zapasniczym turnieju olimpijskim zakończył się walki w wadze ciężkiej. Złoty medal zdobył zawodnik Związku Radzieckiego, Bogdan, srebrny — Niemiec, Dietrich, brązowy — Czechosłowak Kubat. Dalsze miejsca zajęli: 4. Kozma (Węgry), 5. SOSNOWSKI (Polska), 6. Kassbov (Bułgaria).

Z ostatniej chwili

Pięknie spisali się nasi pięcioboisci, zajmując drużynowo piąte, punktowane miejsce; indywidualnie Przybylski zajął szóste miejsce, także punktowane. Wyniki drużynowe: 1. Węgry, 2. ZSRR, 3. USA, 4. Finlandia, 5. POLSKA, 6. Szwecja. Indywidualnie: 1. Nemeth (Węgry), 2. Nagy (Węgry), 3. Beck (USA), 4. Balczó (Węgry), 5. Tatarinow (ZSRR), 6. PRZYBYLSKI (Polska).

Sosgórnik w finałowej szóstce

(Dokończenie ze str. 1)

rykanie w następującej kolejności: 1. Nieder — 19,68, 2. O'Brien — 19,11, 3. Long — 19,01, 4. Lipsnis (ZSRR) — 17,90, 5. Lindsay (Anglia) — 17,80, 6. SOSGÓRNIK (Polska) — 17,57.

ZIMNY W FINALE

Przedbiegi 5.000 m rozegrano w 4 seriach. Startowali dwaj Polacy: Jochman w II serii pobił, niestety, słabo. Już na długo przed finiszem było wiadomo, że decydująca walka na finiszu rozegrana zostanie bez Jochmana.

Zimny bieg, zamiast w trzecim — dopiero w czwartym przedbiegu, Polak był cały czas w czołówce, a na finiszu, podobnie, jak Halberg, wyraźnie zwolnił, rezerwując siły przed biegiem finałowym.

Do finału 5.000 m zakwalifikowali się — według kolejności w przedbiegach: Grodzki (Niemcy), Comti (Włochy), Nyandya (Kenia — I seria), Flossbach (Niemcy), Iharos (Węgry), Artyniuk (ZSRR — II seria), Jahnke (Niemcy), Bernard (Francja), Thomas (Australia — III seria), Power (Australia), Halberg (Nowa Zelandia), ZIMNY (Polska — IV seria).

W przedbiegach odpadli m. in.: Amerykanin Beatty, Zacharow (ZSRR), Lawrence (Australia), Pirie (Anglia), Szabo (Węgry), Jurek (Czechosłowacja), Jefimow (ZSRR).

W PÓŁFINAŁACH

W eliminacjach 80 m przez płotki, do półfinałów zakwalifikowali się Polki: Sosgórnika — 11,4 i Wieczorek — 11,3 sek. W półfinałach, Sosgórnikowa odpadła z konkurencji, podobnie jak Wieczorkówna.

PAWLAS I JULITO

W środę rozpoczęły się w 9 grupach eliminacyjne spotkania kobiet we florecie indywidualnym. Do drugiej rundy zakwalifikowało się 27 zawodniczek, w tym 2 Polki — Elżbieta Pawlas, która zwyciężyła w grupie I oraz Sylwia Julito, zwyciężczyni grupy VII. Startująca w grupie VII Kaczmarczykówna nie odniosła ani jednego zwycięstwa i została wyeliminowana.

BRAWO KOWALEWSKI

W eliminacyjnych skokach do wody w węższym basenie

dzisiaj w RZYMIE

BOKS: godz. 16 i 22 — ćwierćfinały; **LEKKOATLETYKA:** godz. 9 — skok wzwyż męzc., oszczep kob., 100 m kob. (elim.), godz. 15 — oszczep kob. (final), 100 m kobiet (międzybiegi), skok wzwyż męzc. (final), 100 m męzc. (półfinały), godz. 16.15 — 400 m płotki (półfinały), 800 m męzc. (półfinały), 800 m płotki (final), godz. 17.30 — 100 m męzc. (final); **PLYWANIE:** godzina 9.30 — wieża męzc. (półfinał), godz. 11 — 100 m st. grzbiet. kob. (przedbiegi), godz. 21.30 — 4x100 st. zmiennym kob. (final), 160 m st. grzbiet. kob. (półfinał), 400 m st. dow. (final), 4x200 styl. dow. męzc. (final); **WIOSLARSTWO:** godz. 11 — dwójki ze sternikiem (repasaże), godz. 16 — ósemki, czwórki bez i dwójki podwójne (repasaże); **SZERMIERKA:** godz. 9 i 16 — półfinały floretu męskiego, godz. 21 — final; **ZAPASY:** godz. 11 i 21; **ŻEGLARSTWO:** PIŁKA WODNA; **HOKEJ NA TRAWIE** (POLSKA — AUSTRALIA) i **KOSZYKÓWKA** (POLSKA — CZECHOSŁOWACJA)

Wrzesień

1

czwartek

Imieniny

Bronisława, Augusta

Stońce:

wsch.: g. 6.00

zach.: g. 19.44

Teatry

OPERETKA — ul. Niezłomnych — g. 19 „Życie paryskie” (koniec około godz. 22)

POZOSTAŁE TEATRY — nieczynne.

Kina

APOLLO — ul. Ratajczaka — g. 10, 12.30, 15.30, 18, 20.30 „Towarzysze broni” (franc., 12 l.)
BALTYK — ul. Roosevelta — g. 11, 16, 19.30 „KRZYŻACY” (polski, 12 l.)
CZTERNASTKA — ul. Świerczowskiego — g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 „Mam 16 lat” (NRD, 16 l.)
DOM KULTURY MO — ul. Grunwaldzka — g. 15, 17.30, 20 „Chcę być gwiazdą” (franc., 16 l.)
GWIAZDA — Al. Marcinkowskiego — g. 10.30, 13, 15.30, 18, 20.15 „Historia jednego myśliwca” (polski, 14 l.)
HUTNIK (Antoninek) — g. 16.45, 19 „Pięte koło u wozu”
MALTA (Śródką) — g. 16, 18, 20 „Zdrada” (CSRS, 18 l.)
MUZA — ul. Armii Czerwonej — g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 „Przez zieloną granicę” (CSRS, 14 l.)
MINIATURKA — ul. Chelmońskiego — g. 15.45, 18, 20.15 „Białe niedźwiedzie” (polski, 14 l.)
OSIEDLE (Dębice) — g. 16, 18, 20 „Gdy umilkły działy” (radz., 12 lat)

PANCERNIAK (Gołęcin) — g. 17.30, 20 „Skarby Króla Salomona” (USA, 10 l.)

PIAST (Staroleka) — g. 17, 19 „O życie dziecka” (ang., 12 l.)
RIALTO — ul. Dąbrowskiego — g. 10.30, 13, 15.30, 18, 20.15 „W rozterce” (CSRS, 16 l.)
SCALA — ul. Krauthofera — g. 16, 18, 20 „Bądź moim synem” (radz., 12 l.)
TECZA (Wilda) — g. 16, 18, 20 „Oni ocalili Londyn” (ang., 14 l.)
WARTA — ul. 27 Grudnia — g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 „Orzeł” (polski, 14 l.)
WOJSKOWE — nieczynne
WCZASOWICZ (Puszczykowo) — godz. 20.15 „Przygoda na niebie” (bułg., 16 l.)
ZNICZ — g. 19.30 „Strzały na granicy” (ChRL, 12 l.)
FOTOPLASTIKON — ul. Armii Czerwonej — „Zwiedzamy Europę” (część I)

W WOJEWÓDZTWIE

GNIEZNO — Lech: „Półgłówek”, Polonia: „Złoty ładunek”, KALISZ — Stylowe: „Towarzysze broni”, Wolność: „Żołnierze”, Syrena — „Wolne miasto”, LESZNO — Panorama: „Kawaler Króla Jegomości”, OSTROW — Roma: „Córka leśniczego”, Stońce — „Burzliwa młodość”, PIŁA — Iskra: „Czerwony sygnał”.

Radio

PROGRAM I
5.50 — Gimnastyka; 6.10 — Muzyka i wiadomości olimpijskie; 6.25 — Program dnia; 7.15 — Muzyka poranna; 7.45 — „Błękitna sztafeta”; 8.06 — Wiadomości olimpijskie; 8.10 — Przegląd prasy; 8.35 — Muzyka i aktualności; 9 — Melodie ludowe; 9.30 — Muzyka polska; 10.10 — Koncert orkiestry Rozgłośni Łódzkiej PR; 12.05 — Pieśni polskie na tematy ludowe; 12.24 — Melodie rozrywkowe; 12.40 — „Na swojską nutę”; 13 — Muzyka dla wszystkich; 14.05 — Taniec i piosenka; 15.01 — Wiadomo-

ści olimpijskie; 15.05 — Amatorskie zespoły przed mikrofonem; 15.30 — Muzyka do bajek; 16.15 — Zagadki muzyczne; 16.40 — Uniwersytet Radiowy; 17.15 — Feliks Rybicki: Sulta Śląska; 17.30 — Życia ZSRR; 18 — Transmisja z Igrzysk Olimpijskich w Rzymie; 19.30 — Koncert orkiestry estradowych; 21 — Gra orkiestra Victora Silversta; 21.30 — Montaż z opery „Wilhelm Tell”;
Wiadomości: 5, 6, 7, 8, 14, 16, 20, 23;

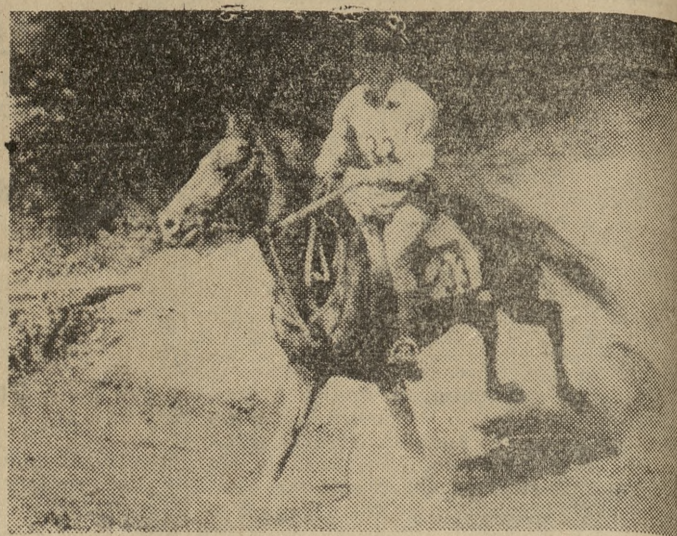
PROGRAM II (Poznań)

6.50 — Gimnastyka; 7.15 — „Błękitna sztafeta”; 7.40 — Muzyka i wiadomości olimpijskie; 8.36 — Wiadomości olimpijskie; 8.40 — Przegląd prasy; 9.10 — Muzyka operetkowa; 10 — Poranny koncert symfoniczny; 10.45 — Kalendarz muzyczny; 15.10 — Drobiazgi liryczne; 15.30 — Dla dzieci; 16 — Trzy kwadransy — trzy zespoły; 17 — Polska i czeska muzyka popularna; 17.32 — Muzyczny Tydzień/Poznań; 17.40 — Melodie rozrywkowe na różnych instrumentach; 18 — Transmisja Olimpiady z Rzymu; 20 — Poznański koncert żywych; 21.27 — Kronika olimpijska; 21.40 — Gra kwintet Jerzego Miliana; 22.30 — Transmisja z Igrzysk Olimpijskich w Rzymie;
Wiadomości: 5.30, 6.30, 7.50, 8.50, 12.05, 15, 21, 24.

Telewizja

POZNAŃSKA
14.40 — „Miś z okienka” (Warszawa); 14.55 — Filmy rysunkowe dla dzieci (lok.); 15.40 — „Kajtuś wita Nowy Rok Szkolny” (lok.); 20 — „Telerozmaitości” (lok.); 20.30 — Dziennik telewizyjny (Warszawa); 20.50 — Film fabul. prod. polskiej „Kanał” od lat 14 (lok.);

Nasz najlepszy pięcioboista



Nadspodziewanie dobrze spisują się nasi olimpijczycy w najtrudniejszej chyba konkurencji — pięcioboju nowoczesnym. Zespół polski po trzech konkurencjach zajmował siódme miejsce. Indywidualnie najlepszy z Polaków jest Stanisław Przybylski (na zdjęciu), który w jeździe konnej zajął 13 miejsce, w szermierce — 19, w strzelaniu — 16 i w pływaniu — 39.
Fot. — CAF

Sensacje lekkoatletyczne

Wczoraj w pierwszym dniu olimpijskich zawodów lekkoatletycznych już eliminacje przyniosły sensacyjne i niespodziewane wyniki. Bardzo dobrze spisały się Krzesińska (6,13), Chojnacka (5,95) i Bibro (5,92) kwalifikując się do finału po pierwszej serii skoków.

Najlepsze wyniki w eliminacjach osiągnęli: Bignal

Kocerkaw repasażach

Jako trzeci z kolei we wtorkowych konkurencjach wioślarskich wystartowali skiffiści. Początkowo wścigi te znajdowały się w programie śródownym. Jednak organizatorzy zdecydowali się rozegrać eliminacje jedynie już we wtorek. Rozegrano trzy przedbiegi, z których pierwszy zawodnicy kwalifikują się do półfinału, a pozostali walczą w repasażu. Polak Kocerka startował w drugiej serii i zajął trzecie miejsce z czasem 7.33,38. Zwyciężył mistrz olimpijski Iwanow (ZSRR). 7.22,20.

Rekord olimpijski

W finale 100 m stylem motylkowym kobiet podział miejsc jest następujący: 1. Carolyn Schuler (USA) — 1.09,5 (rekord olimpijski), 2. Marianne Heemskerck (Holandia) — 1.10,4 (rekord Europy), 3. Jane Andrew (Australia) — 1.12,2.

KATOWICKA

15.40 — PKF; 20 — Aktualności; 21 — „Ballada o żołnierzu”.

Olimpiada

RADIO:
Program I — wiadomości: 6.10, 7.10, 8.06, 15.10; transmisje: 18;
Program II — wiadomości: 7.40, 8.36, 12.10, 21.27; transmisje: 18, 22.30.

TELEWIZJA:

15.55—20.00 — lekkoatletyka, szermierka.

Wystawy

CBWA — St. Rynek — g. 10—18 wystawa prac H. Musiałowicza.
HALL NOWEGO RATUSZA — wystawa prac fotografika J. Korpala.

Dyżurny pełnia

SZPITAL MIEJSKI IM. RASZEI — chirurgia, interna, otolar., — ul. Mickiewicza 2, tel. 13-40;
APTEKI: Mickiewicza 22, Alfr. Lampego 2, Dzierżyńskiego 107, Matejki 1, Głogowska 146, Główna 53.

PUNKT POMOCY WIECZORNEJ DLA DZIECI CHORYCH — ul. Mickiewicza 31 — w dni powszednie od g. 18—20 i w niedzielę i święta od g. 8—10. (Tylko dla Jezycy);

SPÓŁDZIELCZE DYŻURY LEKARSKIE I DENTYSTYCZNE — Głogowska 16, tel. 620-00; w święta od g. 15—22; w soboty od g. 18—22.

Podział medali:

Po szóstym dniu Igrzysk, podział medali jest następujący:

	złote	srebrne	brązowe
ZSRR	5	2	5
Włochy	5	2	1
Niemcy	3	7	1
USA	3	5	1
Australia	2	—	1
Węgry	1	3	2
W. Brytania	1	—	2
Szwecja	1	—	1
Dania	1	—	1
Belgia	—	1	1
Holandia	—	1	1
Japonia	—	1	—
POLSKA	—	—	2
Brazylia	—	—	1
Meksyk	—	—	1
Rumunia	—	—	1

NIEOFICJALNA PUNKTACJA PO 6 DNIA

1. ZSRR — 83, 2. Niemcy — 64, 3. USA — 63, 4. Włochy — 53, 5. Węgry — 36, 6. Holandia — 26, 7. Australia — 24, 8. W. Brytania — 22, 9. Dania 18, 10—11. Polska — 17, Szwecja — po 17.

Znów milion w Toto — Lotku

Totalizator Sportowy zawiadoma, że w konkursie sportowym Toto-Lotek z dnia 28 sierpnia 1980 r. stwierdzono:

1 rozwiązanie z 5 traf. prem. wygr. po ok. zł 1.000.000, 112 rozwiązań z 5 traf. zw. wygr. po ok. zł 11.767, 6.392 rozwiązań z 4 traf. wygr. po ok. zł 309, 120.903 rozwiązań z 3 traf. wygr. po ok. zł 17.

W zakładach piłkarskich z dnia 28. 8. 1980 r. stwierdzono: 39 rozwiązań z 12 trafieniami wygrane po ok. zł 1.696, 988 rozwiązań z 11 trafieniami wygrane po ok. zł 14.

PAP
Zapamiętaj
W sobotę, 3 bm. o godz. 17.30 w gmachu Prezydium WRN w Poznaniu przy Placu Kolegiackim 11 (pokój 536) odbędzie się walne zebranie Kolegium Sędziów Poznańskiego Okręgowego Związku Koszykówki. (na)